

**Rozważania do „Godziny świętej”
podczas adoracji po Mszy Świętej
w drugi czwartek miesiąca, 14. stycznia 2016 r.,
w kościele pw. Opatrzności Bożej w Bielsku-Białej.**

**dr Wojciech Kosek
we współpracy z Beatą Krochmal**

**Rozważania prowadzone przez dziewięć osób:
B, D, G, J, M – kobiety; H, P, W, Z – mężczyźni.**

Niniejsze opracowanie zostało opublikowane tutaj 12. stycznia 2016 r.

(czas rozważań i pieśni: około 68 min)

(czas z odmawianiem Koronki do Miłosierdzia Bożego: około 76 min)

Pełny tekst „Dzienniczka” świętej Faustyny na stronie: www.faustyna.pl

Wstęp do adoracji

B Ukochany Zbawicielu! Rozpoczynając Godzinę świętą mamy świadomość, jak wielkiego daru Twojego Miłosiernego Serca dostępujemy – dane nam jest przebywać w Twojej obecności. Jest to dar niezwykły: oto Ty nas zaprosiłeś na dzisiejsze spotkanie i jednocześnie pomogłeś odpowiedzieć na to zaproszenie. Jest to łaska, o której wielkości w pełni przekonamy się dopiero w wieczności – po drugiej stronie życia. Jednocześnie jest to dar, którego skuteczność w osobowym rozwoju każdej i każdego z nas będziemy mogli poznać także niebawem, może już w najbliższych dniach. Jest to dar, którego życzymy każdemu człowiekowi. (1:07)

B **Pieśń: Jezusa ukrytego – 1 zwrotka (0:53)**

P Najdroższy Jezu! Jakże wielu ludzi Ciebie nie zna, jakże wielu zna Ciebie w niewielkim stopniu. Ukochany Jezu! Skutkiem braku zainteresowania Tobą wielu z naszych siostr i braci nie przychodzi do Ciebie na Eucharystię, a spośród tych, którzy przychodzą, niewielu jest tych, którzy znajdują czas, aby po przyjęciu Ciebie w Komunii Świętej zasiąść u Twoich stóp, wsłuchiwać się w Twój głos, wpatrywać w Ciebie... Jakże wielu nie zna Ciebie, o Boski Oblubieńczy... (0:50)

P **Pieśń: Jezusa ukrytego – 2 zwrotka (0:53)**

G Najdroższy Jezu! Z osobistego doświadczenia wiemy, że te spotkania z ludźmi, którym nie poświęciliśmy serca i czasu, nie zbudowały ani ich, ani nas, a zapewne nie jeden raz rozczarowały, wycisnęły łzy, zaburzyły relacje... Pośpiech w relacjach z Tobą, o Ukochany, a w szczególności wówczas, gdy

przyjmujemy Ciebie w Komunii Świętej, jest jeszcze bardziej bolesny i bezowocny. Bolesny dla Ciebie, przychodzącego z darem miłości pragnącej odwzajemnienia. Bezowocny dla nas, którzy wciąż biegamy tu i tam, a nie odnajdujemy pokoju serca, gdyż nie odnaleźliśmy tego źródła szczęścia, jakie wytryska z zażyłej relacji z Tobą... (1:08)

G **Pieśń: Jezusa ukrytego – 3 zwrotka (0:53)**

H Pragniemy zasiąść u Twoich stóp, o Ukochany... Pragniemy wsłuchiwać się w Twój głos, o Najdroższy... Pragniemy patrzeć na Ciebie, o Miłości Niepojęta... Pragniemy patrzeć na Ciebie z miłosną uwagą, Miłości Niestworzona... Pragniemy, aby ten czas naszego szczęścia trwał i trwał bez końca... Pragniemy oderwać nasze myśli od tego, co nas od Ciebie odwodzi, bo pociąga swoją atrakcyjnością albo też przytłacza swoim ciężarem... Pragniemy być z Tobą i dla Ciebie całym sercem, o Ukochany... Pragniemy nucić Tobie pieśń, naśladując Twoją Matkę, patrzącą w betlejemskiej grocie na Ciebie w zachwycie w chwilę po powiciu Ciebie... (1:07)

H **Pieśń: Cicha noc – 1 zwrotka (0:58)**

D Pragniemy w naszej adoracji naśladować Marię, siostrę Łazarza, o której mądrości serca Ty sam zaświadczyłeś, jak to czytamy w Ewangelii św. Łukasza: „W dalszej ich podróży przyszedł do jednej wsi. Tam pewna niewiasta, imieniem Marta, przyjęła Go do swego domu. Miała ona siostrę, imieniem Maria, która siadła u nóg Pana i przysłuchiwała się Jego mowie. Natomiast Marta uwijała się koło rozmaitych posług. Przystąpiła więc do Niego i rzekła: «Panie, czy Ci to obojętne, że moja siostra zostawiła mnie samą przy usługiwaniu? Powiedz jej, żeby mi pomogła». A Pan jej odpowiedział: «Marto, Marto, troszczysz się i niepokoisz o wiele, a potrzeba mało albo tylko jednego. Maria obrała najlepszą część, której nie będzie pozbawiona»” (Łk 10,38-42). (1:21)

D **Pieśń: Cicha noc – 2 zwrotka (0:58)**

Z Pragniemy, o Jezu, spocząć na Twoim Sercu, jak św. Jan podczas Ostatniej Wieczerzy... Pragniemy oddawać się Tobie z miłością, o Najdroższy... Pragniemy usunąć z naszych serc tę niecierpliwość, która jakże często nie pozwala nam odpocząć u Twojego boku... Pragniemy kochać Ciebie obecnością zachwyty nad Twoją bliskością... Pragniemy teraz w pełni być z Tobą i dla Ciebie... Pragniemy zdobyć siebie dla zachwyty nad Tobą, o Ukochany... Pragniemy zdobyć serca nasze dla głębokiej wiary w Twoją miłość, która naprawdę spragniona jest miłości serc naszych... Pragniemy jeszcze raz spróbować uwierzyć, że Ty naprawdę pragniesz szczególnej naszej obecności przy sobie po przyjściu do nas w Komunii Świętej (1:15)

Z **Pieśń: Cicha noc – 3 zwrotka (0:58)**

M Czas Godziny świętej – to czas szczególnego zjednoczenia z Tobą, o Jezu, idącym na spotkanie Śmierci... Ten przejmujący czas, rozpoczęty już w Wieczerniku w sposób sakramentalny, dopełnia się w kolejnych etapach zbawczej Twojej drogi ku Śmierci na Kalwarii. Ten czas jakże ofiarnej Twojej miłości otwiera nasze serca na obecność z Tobą, o Ukochany... Ten czas pozwala nam najpierw trwać na modlitwie z Tobą podczas konania w Ogrodzie Getsemani. Ten czas, przedziwnie ukryty w sakramencie Komunii Świętej, jednoczy nas z Tobą, przeżywającym udrękę opuszczenia... Tobie, o Jezu, śpiewamy pieśń: (1:04)

M **Pieśń: Ogrodzie Oliwny – 1 zwrotka (0:40)**

W Najdroższy Zbawicielu! Teraz będziemy towarzyszyć Tobie w tej drodze, którą dwa tysiące lat temu przemierzyłeś, idąc z Wieczernika na Golgotę. Wierzmy, że dzięki przedziwnej mocy Najświętszego Sakramentu jesteśmy zjednoczeni z Tobą. Wierzmy, że czas, jaki dzieli nas od tamtego Wydarzenia, znika. Wierzmy i jesteśmy gotowi iść na spotkanie Śmierci, iść z Tobą, Wodzu Nowego Izraela. Idziemy zatem, wpatrzeni w Ciebie. Pomocą w tej drodze będzie nam święta Faustyna od Najświętszego Sakramentu: koronka do Bożego Miłosierdzia i *Dzienniczek*. (1:00)

Koronka do Bożego Miłosierdzia

Rozważanie I – Konanie Pana Jezusa w Ogrójcu

J Jezu, Boski więźniu miłości, kiedy rozważam Twoją miłość i wyniszczenie się dla mnie, to zmysły mi ustają. Kryjesz Swój majestat niepojęty i zniżasz się do mnie nędznej, o Królu chwały. Choć taisz Swą piękność, jednak wzrok mej duszy rozdziera zasłonę. Widzę anielskie chóry, które nieustannie oddają Ci cześć, i wszystkie Moce niebieskie, które Cię nieustannie wielbią i nieustannie mówią: ‘Święty, Święty, Święty’. (Dz 80) (0:47)

P O, kto pojmie Twoją miłość i Twoje niezgłębione miłosierdzie ku nam. O Więźniu miłości, zamykam swoje biedne serce w tym tabernakulum, aby Ciebie nieustannie, dzień i noc, adorowało. Nie znam przeszkody w tej adoracji i chociaż będę fizycznie oddalona, serce moje zawsze jest z Tobą. Nic tamy miłości mojej ku Tobie położyć nie może. Nie istnieją dla mnie przeszkody. O Jezu mój, będę Cię pocieszać za wszystkie niewdzięczności, bluźnierstwa, oziębłość, nienawiść bezbożnych, świętokradztwa. O Jezu, pragnę płonąć jako ofiara czysta i wyniszczona przed tronem Twojego utajenia. Nieustannie Cię błagam za konającymi grzesznikami. (Dz 80) (1:10)

B O Trójco Święta – Nierozdzielna, jedyny Boże – bądź błogosławiona za ten wielki dar i testament miłosierdzia. Jezu mój, aby ci wynagrodzić za bluźnierców, będę milczeć, kiedy będę niewinnie strofowana, aby Ci w ten sposób choć w części wynagrodzić. Śpiewam Ci w swej duszy nieustanny hymn i nikt się tego nie domyśli ani zrozumie. Śpiew mojej duszy jest znany tylko Tobie, o Stwórczo mój i Panie. (Dz 81) (0:45)

Rozważanie II – Biczowanie Pana Jezusa

H Jezu, Ty wiesz, że kocham cierpienie i pragnę kielich cierpień wysączyć aż do kropelki, a jednak naturę moją lekki dreszcz i lęk przeszedł, i zaraz ufność moja w nieskończone miłosierdzie Boże, obudziła się z całą potęgą i wszystko przed nią ustąpić musiało, jak cień przed promieniem słońca. O Jezu, jak wielka jest dobroć Twoja, ta nieskończona dobroć Twoja, którą znam dobrze, pozwala mi samej śmierci śmiało spojrzeć w oczy, wiem, że nic mi się nie stanie bez zezwolenia Jego. Pragnę wysławiać nieskończone miłosierdzie Twoje w życiu, w godzinie śmierci, i w Zmartwychwstaniu i w nieskończoność. (Dz 697) (1:07)

G + Jezu mój, siło moja, pokoju i odpocznienie moje, w Twych promieniach miłosierdzia kapie się dusza moja codziennie. Nie znam momentu w swym życiu, w którym bym nie doznawała miłosierdzia Twego, o Boże. Na nic nie liczę w całym życiu moim, jedno na nieskończone miłosierdzie Panie Twoje – ono jest przewodnią życia mojego. Pełna jest dusza moja miłosierdzia Bożego. (Dz 697 b) (0:42)

Rozważanie III – Cierniem ukoronowanie Pana Jezusa

Z O Boże niezgłębionego miłosierdzia, który mi pozwalasz modlitwą niegodną nieść ulgę i pomoc konającym, bądź błogosławiony tyle tysięcy razy, ile gwiazd na niebie i kropel wody we wszystkich oceanach. Niech miłosierdzie Twoje rozbrzmiewa z całego okręgu ziemi i niech się wzbija do stóp tronu Twego, wielbiąc ten największy przymiot Twój, to jest to niepojęte miłosierdzie Twoje. (0:42)

D O Boże, to miłosierdzie niezgłębione wprowadza w nowy zachwyt dusze święte i wszystkie duchy niebieskie. Pograżają się w świętym zdumieniu te duchy czyste, wielbiąc to niepojęte Miłosierdzie Boże, które ich wprowadza w nowy zachwyt, wielbienie ich jest w sposób doskonały. O Boże Wiekuisty, jak gorąco pragnę uwielbić ten Twój największy przymiot, to jest to niezgłębione miłosierdzie Twoje. Widzę całą maleńkość swoją i nie mogę równać się z niebianami, którzy w świętym podziwie wysławiają miłosierdzie Pańskie, ale i ja znalazłam sposób uwielbienia tego niepojętego miłosierdzia Bożego doskonały. (Dz 835 a) (1:07)

W O Jezu Najśladzsy, któryś raczył dopuścić mnie nędzną do poznania tego niezgłębionego miłosierdzia Twego, o Jezu Najśladzsy, któryś łaskawie zażądał ode mnie, abym światu całemu mówiła o tym niepojętym miłosierdziu Twoim, oto dziś biorę w ręce te dwa promienie, które wytrysły z miłosiernego Serca Twojego – to jest Krew i Woda – i rozsiewam na całą kulę ziemską, aby wszelka dusza doznała miłosierdzia Twego, a doznawszy, wielbiła przez nieskończone wieki. O Jezu Najśladzsy, któryś raczył w Swej niepojętej łaskawości złączyć moje nędzne serce z Najmiłosierniejszym Sercem Swoim, otóż Twoim własnym Sercem wielbię Boga Ojca naszego tak, jak Go jeszcze żadna dusza nie wielbiła. (Dz 836) (1:15)

Rozważanie IV – Droga krzyżowa Pana Jezusa

M Kiedy poszłam na adorację, usłyszałam te słowa: córko Moja umiłowana, zapisz te słowa, że odpoczęło Serce Moje dziś w klasztorze tym. Mów światu o Moim miłosierdziu, o Mojej miłości. Pałam Mnie płomienie miłosierdzia, pragnę je wylewać na dusze ludzkie. O, jaki Mi ból sprawiają, kiedy ich przyjąć nie chcą. Córko Moja, czyń co jest w twojej mocy w sprawie rozszerzenia czci miłosierdzia Mojego, Ja dopełnię, czego ci nie dostawa. Powiedz zbolątej ludzkości, niech się przytuli do miłosiernego Serca Mojego, a Ja ich napełnię pokojem. Powiedz, córko Moja, że jestem miłością i miłosierdziem samym. Kiedy dusza zbliża się do Mnie z ufnością, napełniam ją takim ogromem łaski, że sama w sobie tej łaski pomieścić nie może, ale promieniuje na inne dusze. (Dz 1074) (1:23)

P Dusze, które szerzą cześć miłosierdzia Mojego, osłaniam przez życie całe, jak czuła matka swe niemowlę, a w godzinę śmierci nie będę im Sędzią, ale miłosiernym Zbawicielem. W tej ostatniej godzinie nic dusza nie ma na swą obronę, prócz miłosierdzia Mojego. Szczęśliwa dusza, która przez życie zanurzała się w zdroju Miłosierdzia, bo nie dosięgnie jej sprawiedliwość. (Dz 1075) Napisz: wszystko, co istnieje, jest zawarte we wnętrzościach Mojego miłosierdzia głębiej niż niemowlę w łonie matki. Jak boleśnie rani Mnie niedowierzenie Mojej dobroci. Najboleśniej ranią Mnie grzechy nieufności. (Dz 1076) (1:06)

Rozważanie V – Śmierć Pana Jezusa na Krzyżu

J W pewnej chwili usłyszałam te słowa: córko Moja, mów światu całemu o niepojętym miłosierdziu Moim. Pragnę, aby święto miłosierdzia było ucieczką i schronieniem dla wszystkich dusz, a szczególnie dla biednych grzeszników. W dniu tym otwarte są wnętrzości miłosierdzia Mego. Wylewam całe morze łask na dusze, które się zbliżą do źródła miłosierdzia Mojego; która dusza przystąpi do spowiedzi i Komunii św., dostąpi zupełnego odpuszczenia win i kar. W dniu tym otwarte są wszystkie upusty Boże, przez które płyną łaski; niech się nie lęka zbliżyć do Mnie żadna dusza, chociażby grzechy jej były jako szkarłat. (1:07)

H Miłosierdzie Moje jest tak wielkie, że przez całą wieczność nie zgłębi go żaden umysł, ani ludzki, ani anielski. Wszystko, co istnieje, wyszło z wnętrzości miłosierdzia Mego. Każda dusza w stosunku do Mnie rozważać będzie przez wieczność całą miłość i miłosierdzie Moje. Święto miłosierdzia wyszło z wnętrzości Moich. Pragnę, aby uroczyście obchodzone było w pierwszą niedzielę po Wielkanocy. Nie zazna ludzkość spokoju, dopokąd nie zwróci się do Źródła Miłosierdzia Mojego. (Dz 699) (0:53)

Rozważania po odmówieniu Koronki do Bożego Miłosierdzia

B Kochany Jezu! Czas przebywania z Tobą po Mszy Świętej dzięki naszemu sakramentalnemu zjednoczeniu jest najpierw czasem towarzyszenia Tobie w zbawczej drodze z Wieczernika na Kalwarię. Aż do obecnej chwili dane nam było trwać w modlitewnej postawie w zjednoczeniu z Tobą, idącym bolesną drogą ku bramom Śmierci. Oto wybiła godzina miłosierdzia, godzina, w której udzielasz nam łask, wytryskujących z przebitego Twojego Serca. Tobie śpiewamy pieśń... (0:49)

B *Pieśń: Witam Cię, witam – 1 zwrotka* (0:36)

B Kochany Jezu! Oto wytryska źródło duchowej mocy, źródło, z którego możemy czerpać łaski dla życia w świętości. Tobie śpiewamy pieśń uwielbienia... (0:17)

B *Pieśń: Witam Cię, witam – 2 zwrotka* (0:36)

B Uwielbiamy Ciebie, o Chryste, Mocarzu obdarzający Boską mocą nas, śmiertelnych. Tobie śpiewamy pieśń chwały... (0:13)

B *Pieśń: Witam Cię, witam – 3 zwrotka* (0:36)

B Uwielbiamy Ciebie, o Oblubieńcze spragniony miłości serc naszych. Tobie śpiewamy pieśń miłości... (0:11)

B *Pieśń: Witam Cię, witam – 4 zwrotka* (0:36)

P Umiłowany Jezu! Patrząc na białą Hostię, umieszczoną nad tabernakulum, oczami ducha widzę Ciebie. Spoglądam z wdzięcznością w Twoją stronę, zdumiewam się darem Twojej obecności z nami i dla nas. Jesteś tu, tak bardzo blisko, jesteś, o Wszechpotężny Władco czasu i wieczności, jesteś... Jesteś, o Piękno Niestworzone, ukryty pod tak nikłymi postaciami białego Chleba. Nie przytłaczasz blaskiem Swojego piękna, nie wzbudzasz przestachu w sercach Twoich wybranych. Pragniesz, abyśmy śmiało, z czułą miłością zblizali się do Ciebie, pamiętając jedynie o czystości serca, w którym Ciebie ugościć zechcemy. Tak, tak, wciąż musimy pamiętać, aby w codziennych decyzjach nieustannie zachowywać niebiańsko krystaliczną czystość serca... (1:19)

P **Pieśń: Jezu w Hostii utajony – 1-3 zwrotka (2:03)**

G Najdroższy Jezu! Jakże niedawno przeżywaliśmy czas świąt Twojego Narodzenia. Jeszcze śpiewamy kolędy, jeszcze patrzymy w przestrzeń betlejemskiej groty, gdzie Niepokalana Twoja Matka Maryja i św. Józef adorują Ciebie. Święta Faustyna w atmosferze tych świąt napisała w *Dzienniczku* (nr 182): „Dziś łączyłam się ściśle z Matką Bożą, przeżywałam Jej chwile wewnętrzne. ... W czasie Pasterki ujrzałam małe Dzieciątko Jezus w Hostii, duch mój pograżył się w Nim. Choć mała Dziecina, jednak majestat Jego przenikał moją duszę. **Głęboko przeniknęła mnie ta tajemnica, to wielkie uniesienie się Boga, to niepojęte wyniszczenie Jego.** Całe święta żywe mi to było w duszy. O, my nigdy nie pojmiemy tego wielkiego uniesienia się Boga – im więcej to rozważam”. (1:21)

G **Pieśń: Lulajże Jezuniu – 1 zwrotka (0:58)**

H Głęboko przeniknęła mnie ta tajemnica, to wielkie uniesienie się Boga, to niepojęte wyniszczenie Jego. ... O, my nigdy nie pojmiemy tego wielkiego uniesienia się Boga – im więcej to rozważam... (0:21)

H **Pieśń: Lulajże Jezuniu – 2 zwrotka (0:58)**

D Głęboko przeniknęła mnie ta tajemnica, to wielkie uniesienie się Boga, to niepojęte wyniszczenie Jego. ... O, my nigdy nie pojmiemy tego wielkiego uniesienia się Boga – im więcej to rozważam... (0:21)

D **Pieśń: Lulajże Jezuniu – 3 zwrotka (0:58)**

D Głęboko przeniknęła mnie ta tajemnica, to wielkie uniesienie się Boga, to niepojęte wyniszczenie Jego. ... O, my nigdy nie pojmiemy tego wielkiego uniesienia się Boga – im więcej to rozważam... (0:21)

D **Pieśń: Lulajże Jezuniu – 4 zwrotka (0:58)**

D Głęboko przeniknęła mnie ta tajemnica, to wielkie uniesienie się Boga, to niepojęte wyniszczenie Jego. ... O, my nigdy nie pojmiemy tego wielkiego uniesienia się Boga – im więcej to rozważam... (0:21)

D **Pieśń: Lulajże Jezuniu – 5 zwrotka (0:58)**

D Głęboko przeniknęła mnie ta tajemnica, to wielkie uniżenie się Boga, to niepojęte wyniszczenie Jego. ... O, my nigdy nie pojmiemy tego wielkiego uniżenia się Boga – im więcej to rozważam... (0:21)

D Pieśń: *Lulajże Jezuniu* – 6 zwrotka (0:58)

Z Najdroższy Jezu! Święta Faustyna w okresie Bożego Narodzenia zapisała takie słowa (*Dzienniczek*, nr 576): „O Trójco Święta, Boże wiekuisty, tonie duch mój w piękności Twojej, niczym są wieki przed Tobą, Tyś zawsze ten sam. O, jak wielki jest majestat Twój. Jezu, co jest powodem, że taisz swój majestat, że opuściłeś tron nieba, a przebywasz z nami? Odpowiedział mi Pan: – *Córko moja, miłość mię sprowadziła i miłość mię zatrzymuje. Córko moja, o gdybyś wiedziała, jak wielką zastugę i nagrodę ma jeden akt czystej miłości ku mnie, umarłabyś z radości. Mówię to dlatego, abyś się ustawicznie łączyła ze mną przez miłość, bo to jest cel życia duszy twojej; akt ten polega na akcie woli. Wiedz o tym, że dusza czysta jest pokorna. Kiedy się uniżasz i wyniszczasz przed majestatem moim, wtenczas ścigam cię łaskami swoimi, używam wszechmocy, aby cię wywyższyć*”. (1:34)

Z Pieśń: *Gdy śliczna Panna* – 1 zwrotka (0:51)

Z Odpowiedział mi Pan: – *Córko moja, miłość mię sprowadziła i miłość mię zatrzymuje*. (0:10)

Z Pieśń: *Gdy śliczna Panna* – 2 zwrotka (0:51)

Z *Córko moja, o gdybyś wiedziała, jak wielką zastugę i nagrodę ma jeden akt czystej miłości ku mnie, umarłabyś z radości*. (0:14)

Z Pieśń: *Gdy śliczna Panna* – 3 zwrotka (0:51)

Z *Wiedz o tym, że dusza czysta jest pokorna. Kiedy się uniżasz i wyniszczasz przed majestatem moim, wtenczas ścigam cię łaskami swoimi, używam wszechmocy, aby cię wywyższyć*. (0:19)

Z Pieśń: *Gdy śliczna Panna* – 4 zwrotka (0:51)

M Ukochany Jezu! Jakże wdzięczni jesteśmy za możliwość tak kojącego, niespiesznego przebywania z Tobą. Dzięki Komunii Świętej dostępujemy łaski, jakiej Najświętsza Twoja Matka Maryja oraz święty Józef dostąpili, kiedy to mogli z zachwytem adorować Ciebie, położonego na sianku betlejemskiej groty. Kochamy Ciebie, o Jezu! Jesteśmy wdzięczni za to, że Ty sam jesteś spragniony naszej obecności. Jesteśmy wdzięczni za to, że naprawdę Ty, Bóg, tęsknisz za takimi spotkaniami, kiedy to nie spieszymy się do innych osób czy spraw, ale mamy czas dla Ciebie, o Ukochany... (1:02)

M Pieśń: *Mizerna cicha* – 1 zwrotka (0:28)

W Kochany Panie Jezu! Święta Faustyna zanotowała takie słowa, którymi Ty przekonujesz ją, a w konsekwencji i nas, jak bardzo pragniesz obecności tych, którzy Ciebie kochają – Ciebie, z miłości wyniszczającego się do rodzaju ludzkiego. Oto te słowa (*Dzienniczek*, nr 348-349): (0:30)

J „Czwartek pierwszy po Bożym Narodzeniu. Zupełnie zapomniałam, że to dziś czwartek, więc nie odprawiłam adoracji. Poszłam razem z siostrami do sypialni o dziewiątej godzinie. Dziwnie nie mogłam zasnąć. Zdawało mi się, że coś jeszcze nie spełniłam. Przechodzę w myśli swoje obowiązki, nie mogę sobie nic takiego przypomnieć, trwało to do godziny dziesiątej. O godzinie dziesiątej ujrzałam oblicze Pana Jezusa umęczonego. Wtem mi Jezus powiedział te słowa: *Czekałem na ciebie, aby się podzielić cierpieniem, bo któż lepiej rozumie cierpienie moje, jak nie oblubienica moja?* (1:03)

B Przeprosiłam Jezusa za swoją oziębłość, zawstydzona, nie śmiejąc spojrzeć na Pana Jezusa, ale sercem skruszonym prosiłam, aby mi Jezus raczył dać jeden cień z korony swojej. Jezus odpowiedział mi, że da tę łaskę, ale jutro, i natychmiast widzenie znikło. Rano podczas rozmyślenia uczułam bolesny cień w głowie z lewej strony; cierpienie trwało przez cały dzień, rozmyślałam nieustannie, jak Jezus mógł wytrzymać ból tylu kolców, które są w koronie cierniowej. Łączyłam swoje cierpienia z cierpieniem Jezusa i ofiarowałam za grzeszników”. (0:59)

B **Pieśń: *Bóg się rodzi – 1 zwrotka*** (0:28)

P ... ujrzałam oblicze Pana Jezusa umęczonego. Jezus powiedział mi te słowa: *Czekałem na ciebie, aby się podzielić cierpieniem, bo któż lepiej rozumie cierpienie moje, jak nie oblubienica moja?* (0:21)

P **Pieśń: *Bóg się rodzi – 2 zwrotka*** (0:28)

P ... ujrzałam oblicze Pana Jezusa umęczonego. Jezus powiedział mi te słowa: *Czekałem na ciebie, aby się podzielić cierpieniem, bo któż lepiej rozumie cierpienie moje, jak nie oblubienica moja?* (0:21)

P **Pieśń: *Bóg się rodzi – 3 zwrotka*** (0:28)

P ... ujrzałam oblicze Pana Jezusa umęczonego. Jezus powiedział mi te słowa: *Czekałem na ciebie, aby się podzielić cierpieniem, bo któż lepiej rozumie cierpienie moje, jak nie oblubienica moja?* (0:21)

P **Pieśń: *Bóg się rodzi – 5 zwrotka*** (0:28)

G ... ujrzałam oblicze Pana Jezusa umęczonego. Jezus powiedział mi te słowa: *Czekałem na ciebie, aby się podzielić cierpieniem, bo któż lepiej rozumie cierpienie moje, jak nie oblubienica moja?* (0:21)

G **Pieśń: *Ja wiem w Kogo ja wierzę – 1 zwrotka*** (0:28)

G ... ujrzałam oblicze Pana Jezusa umęczonego. Jezus powiedział mi te słowa: *Czekałem na ciebie, aby się podzielić cierpieniem, bo któż lepiej zrozumie cierpienie moje, jak nie oblubienica moja?* (0:21)

G **Pieśń: *Ja wiem w Kogo ja wierzę – 2 zwrotka* (0:28)**

G ... ujrzałam oblicze Pana Jezusa umęczonego. Jezus powiedział mi te słowa: *Czekałem na ciebie, aby się podzielić cierpieniem, bo któż lepiej zrozumie cierpienie moje, jak nie oblubienica moja?* (0:21)

G **Pieśń: *Ja wiem w Kogo ja wierzę – 3 zwrotka* (0:28)**

H Ukochany Jezu! Jak dobrze nam tu z Tobą... Jak dobrze śpiewać Tobie pieśń miłości... Jak dobrze miłować Ciebie... Jak dobrze przeżywać Twoją miłość do każdej i każdego z nas osobiście... (0:20)

H **Pieśń: *Mizerna cicha – 1 zwrotka* (0:28)**

H Jakież to szczęście przebywać z Tobą, o Ukochany... Jakież to szczęście przebywać z Tobą w obecności całej Trójcy Świętej... Jakież to szczęście przebywać z Tobą, o Najdroższy... (0:20)

H **Pieśń: *Mizerna cicha – 2 zwrotka* (0:28)**

H Jakież to szczęście przebywać z Tobą, o Ukochany... Jakież to szczęście przebywać z Tobą w obecności Najświętszej Maryi Panny, świętego Józefa, wszystkich innych świętych oraz aniołów... (0:21)

H **Pieśń: *Mizerna cicha – 3 zwrotka* (0:28)**

H Jak dobrze, że jesteś, o Jezu... Jak dobrze, że jesteśmy tu z Tobą, we wspólnocie osób rozmiłowanych w Tobie... Jak dobrze, że kochasz nas, o Jezu... Jak dobrze, że z utęsknieniem oczekujesz naszej miłości do Ciebie osobiście i do każdej siostry, i do każdego brata... (0:29)

H **Pieśń: *Mizerna cicha – 4 zwrotka* (0:28)**

D Kochany Zbawicielu! Twoja miłość jest niezwykła. Twoja miłość rozbudza miłość serc naszych. Twoja miłość godna jest wysławiania. Twoja miłość wzbudza w nas pragnienie naśladowania Ciebie. Czytamy w *Dzienniczku* (nr 526) świętej Faustyny, że pragniesz, aby ci, którzy szukają sposobów odpowiadania na miłość Twoją, naśladowali Ciebie. Oto słowa, które zapisała święta Faustyna: (0:41)

M „W ten czwartek, kiedy odprawiałyśmy adorację nocną, z początku nie mogłam się modlić, jakaś oschłość opanowywała mnie; nie mogłam rozważać bolesnej męki Jezusa, ale położyłam się krzyżem i ofiarowałam bolesną mękę Pana Jezusa Ojcu niebieskiemu na zadośćuczynienie za grzechy świata całego. Kiedy się podniosłam z ziemi od tej modlitwy i poszłam do swego klęcznika, nagle ujrzałam Jezusa przy swoim klęczniku. Pan Jezus wyglądał tak, jako jest w biczowaniu, w rękach trzymał szatę białą i przyodział nią mnie, i sznurek, którym mnie przepasał, i okrył mnie płaszczem czerwonym takim, jak był okryty w męce, i welon tego samego koloru, i rzekł do mnie: (1:11)

Z Takie będziesz mieć ubranie ty i towarzyszeki twoje; **życie moje będzie dla was regułą, od narodzenia aż do skonania na krzyżu.** Wpatruj się we mnie i według tego żyj; pragnę, abyś głębiej wniknęła w ducha mojego i żem jest cichy i pokornego serca”. (0:28)

Z **Pieśń: Wśród nocnej ciszy – 1 zwrotka (0:29)**

Z Życie moje będzie dla was regułą, od narodzenia aż do skonania na krzyżu. Wpatruj się we mnie i według tego żyj; pragnę, abyś głębiej wniknęła w ducha mojego i żem jest cichy i pokornego serca... (0:22)

Z **Pieśń: Wśród nocnej ciszy – 2 zwrotka (0:29)**

Z Życie moje będzie dla was regułą, od narodzenia aż do skonania na krzyżu. Wpatruj się we mnie i według tego żyj; pragnę, abyś głębiej wniknęła w ducha mojego i żem jest cichy i pokornego serca... (0:22)

Z **Pieśń: Wśród nocnej ciszy – 3 zwrotka (0:29)**

Z Życie moje będzie dla was regułą, od narodzenia aż do skonania na krzyżu. Wpatruj się we mnie i według tego żyj; pragnę, abyś głębiej wniknęła w ducha mojego i żem jest cichy i pokornego serca... (0:22)

Z **Pieśń: Wśród nocnej ciszy – 4 zwrotka (0:29)**

J Najdroższy Jezu! Oto czas naszego przebywania z Tobą powoli dobiega końca. Dobrze nam z Tobą, o Ukochany... Pragniemy znów tu przyjść – Twoja miłość jest rozkoszą serc naszych. Zanim się rozstaniemy, pragniemy do Apelu Jasnogórskiego w ciszy wsłuchiwać się w Twój głos... Mów, o Najdroższy, w ciszy serc naszych, mów słowa miłości, o Ukochany... Niech Twoja miłość głęboko przenika nasze serca... Niech nasza miłość do Ciebie upodobni się do Twojej, Boskiej miłości... Amen. (0:51)